(Nro. 172.)

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek Nro. 87. 30. Lipca 1819.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — Mocą naywyższey uchwały, datowaney z Perugii dnia 17. Czerwca, raczył Nayiaśnieyszy Pan, Kanonikat wakuiący przy Seminaryium Łacińskiey Kapituły Metropolitalney Lwowskiey, nadadź nayłaskawiey WJX. Józefowi Broniewskiemu, Rektorowi tegoż Seminaryium.

Na iarmarku, odprawionym w Cyrkułowem mieście Rzeszowie dnia 23. Kwietnia, rozdawano nagrody za naypięknieyszy chów koni i bydła rogatego. P. Illukiewicz, pisarz propinacyi w Państwie Łańcutskiem, otrzymał za klacz, wychowaną po ogierze skarbowym, 25 ZR.; P. Antoni Jurski za 2 krowy 40 ZR.; a P. Ludwik Holzer obywatel Rzeszowski, za iedną krowę 20 ZR.

Z Wiednia d. 20. Lipca. — „Według doniesień z Florencyi mieli NN. Cesarstwo Jchmć Austryiaccy wyiechać dnia 20. Lipca; dnia 22go stanąć w Cesarskim pałacu Stra i zabawić tam przez 3 dni, potem zaś udadź się prosto przez Ponteba i Klagenfurt, a dnia 2. Sierpnia przybydź do Wiednia.“

Z Toplitz dnia 11. Lipca. — „Król Jmć Pruski przybył do kąpieli tuteyszych pod nazwiskiem Hrabiego Ruppin. Wnoszą, że Jego K. Mość zabawi tu do końca b. m., a potem wróci się prosto do Berlina.

Wiadomości zagraniczne.

Włochy.

Niemiecka gazeta powszechna donosi z Rzymu pod dniem 1. Lipca: „Dziwny i niespodziany odiazd Xiężniczki Wallii z Pezaro dał powód do różnych pogłosek. Jey Dama pokoiowa wyrobiła paszporty na pozor dla siebie i dla przyiaciołki swoiey, których użyła Xiężniczka, i udała się w assystencyi swoiego koniuszego Barona Franchiua Pergami, drogą ku Bolonii. Niektóre osoby spodziewaią się wciąż ieszcze iey powrotu do Pesaro.

W wiliię dnia S. Piotra Oyciec S. protestował się w zwykłey formie względem nieuiszczonego trybutu za W. Xięztwo Parmezańskie; a w sam dzień S. Piotra, względem Neapolu i zaniedbanych od tegoż obowiązków lenniczych. Jego Swiątobliwość oświadczył, że umowa, zrobiona roku zeszłego przez Konkordat z Królem oboiey Sycylii, w sprawach duchownych, dawała Mu wynurzoną podowczas nadzieię, iż Jego K. Mość dopełni podobnież obowiązków Swoich dla Stolicy S. ponieważ atoli nadzieia ta nie ziiściła się, przeto przez protestacyię wszystkie Swe prawa zachownie. Poseł Neapolitański zwykł w podobnych okolicznosciach przedsiębrać małą podróż.

Rozboie zagęszczaią się w Prowincyiach Maritima i Campagna.

Niemcy.

Zgromadzenie Stanów Wirtemberskich zagaione zostało w Ludwigsburgu dnia 13go Lipca. — Izba Deputowanych Bawarskich, głosuiąc nad budżetem względem wydatków na woysko czynne, uchwaliła zmnieyszyć wydatek ten z 8 na 7 millionów. Z tego powodu Król Jmć Bawarski wydał poniższy list własnoręczny do Marszałka polnego Xięcia Wrede: „Winienem woysku i Państwu Moiemu, aby pierwszemu upadź nie dozwolić. Dla tego, kochany Moy Marszałku, uwiadomiłem Ministra woyny, że od początku przyszłego miesiąca Października, Kassa Moia Gabinetowa co miesiąc po 25,000 Zł. do Kassy woienney wypłacać będzie. Niestety, ucierpi na tem wielu biednych; lecz niechay odpowiedzą za to ci, którzy chcą wstrzymać Mnię od utrzymania Moiey powagi zewnętrzney i od dopełnienia obowiązków związkowych. W Nymphenburgu dnia 26go Czerwca 1819. (Podpisano) Max. Józef.“ — Z Karlsruhe donoszą pod dniem 5tym Lipca: „Seym nasz ciągnie narady w Izbach obu nad

)(

ważnieyszemi sprawami wewnętrznemi, z rzetelnem usiłowaniem, aby dogodzić tylko interessowi Oyczyzny. W. Xiąże zniosł wszystkie daniny i opłaty od uwolnienia, pochodzące ze służebności osobistey, a mianowicie ostatnie w posiadłościach bezpośrednio Swoich, bezpłatnie. Izba Deputowanych, otrzymawszy to rozporządzenie, uchwaliła adress dziękczynny.

Pisma publiczne donosiły iuż dawniey, że Rząd Weimarski zostawił Professorowi Oken (w Jenie) do wyboru, albo złożyć urząd Professora, albo zrzec się wydawania pisma czasowego Isis, i że nie chcąc zaniechać tego pisma uchylony został od służby swoiey. Teraz rzeczone pisma umieściły następuiące akta urzędowe, tyczące się uchylenia iego: „Naprzód W. Xiąże Karol August Weimarski, porozumiawszy się z Xiążęciem Saskim-Gotha, i zważywszy, że każdy Urzędnik Stanu względnie Urzędu swoiego, i tegoż stosunków podlega przepisanym prawidłom i dozorowi, raczył pod d. 11. Maia r. b. napisać nayłaskawiey do akademii Jenańskiey iako to: „Zechcieycie Radcy nadwornemu i Professorowi Doktorowi Oken zostawić do wyboru, albo zrzec się wydawania pisma rzeczonego lub temuż podobnego, pod iakimkolwiekby napisem wychodziło, albo Urząd Nauczyciela złożyć natychmiast. Przytey okoliczności zachowuiemy sobie wyrsźnie dla Fiskusa Naszego prawo wniesienia do właściwego Sądu skarg przeciwko wydawcy pisma Isis i względem ukarania iego, wspartych na prawach kraiowych przeciwko nadużyciom prassy." — Xiąże August Saski-Gotha napisał w tym samym tonie do akademii Jenańskiey d. 10. Maia: „Jednomyślnie z W. Xiążęciem spowodowanymi się widziemy, użyć środków przeciwko Professorowi Oken, które uważamy bydź iedynie zdolnemi do niezbędnego zabezpieczenia się przeciwko mogącemu nastąpić wykroczeniu iego ze szranków, które mu stosunki iego wskazuią. Oto iest zamiarem Naszym, aby Radca nadworny Oken, zrzekł się albo wydawania pisma czasowego Isis i każdego innego temuż podobnego, albo też Urzędu Nauczyciela akademicznego przy Uniwersytecie powszechnym. Żądamy przeto, abyście mu to przełożyli do wyboru, i żądali od niego w tey mierze oświadczenia, o którem, skoro go wam poda, niezwłocznie donieść Nam macie." — Na to odpowiedział Prorektor i cały Senat akademicki: „Naywyższym reskryptem z d. 11. b. m. odebraliśmy rozkaz od Waszych XX. Mci, abyśmy wydawcy pisma czasowego Isis, nadwornemu Radcy i Professowi Oken, dali do wyboru, albo zaniechać zupełnie wydawania tego pisma czasowego, lub innego pod iakimkolwiek napisem temuż podobnego, albo też zaraz złożyć Urząd Professora. Nie śmiemy powątpiewać o tem, że do użycia tego środka, zasadzaiącego się na przepisach, skłonić musiały nagłe i ważne powody, nie chcemy powtarzać, że dla nas wszystkich iest świętą powinnością, pełnić rozkazy Wysokich Protektorów Akademii tuteyszey, maiąc przed oczyma dostateczne dowody, iak wielkie są Ich usiłowania od dawna, aby pomnażać wzrost tey Akademii, iakoż i w tem mieyscu dobrodzieystw tych niezapoznaiemy; lecz niechay nam będzie dozwolono złożyć WW. XX. Mciom nayuniżeńszą prośbę naszą, ze wspólnego naradzenia się iednomyślnie uchwaloną: oto raczcie Wasze etc. naymiłościwiey odstąpić od nakazanego ogłoszenia rzeczonego reskryptu, a ieżeli Radca nadworny przekroczył, użyć przeciwko niemu drogi prawa, i dopuścić, aby dalsze kroki zawisły od skutku rozstrzygnienia prawnego. Nie dla tego, iakobyśmy przezto chcieli usprawiedliwiać czynności Radcy nadwornego Okena, ale iedynie przez wzgląd na prawo, które według przekonania naszego mowi za nami, poważamy się zanosić tę nayuniżeńszą prośbę. Oto uważmy pierwszą część założonego P. Okenowi wyboru. Naywyższy Patent z d. 5. Maia 1816, mocą którego ogłoszoną została główna zasada konstytucyi stanowey dla W. Xięstwa Sasko-Weimarskiego-Eisenach, i obowiązki Urzędników do niey rozciągnięte, uznaie wyraźnie prawo wolności druku i prawnie ie sankcyionuie; sądziemy przeto, że wydawanie pisma czasowego w ogólności podług planu, iaki ma pismo Isis lub podług planu innego, nadwornemu Radcy Doktorowi Oken zabronionem bydź nie może, ieżeli tylko nie dopuszcza się nadużycia wolności prassy. Co do drugiey części rzeczoney alternatywy, rzecz równie iak i względem części pierwszey, tak się mieć nie może, bez uprzedniego wysłuchania i rozstrzygnienia prawnego, do czego ci, których to obchodzi, maią gruntowne prawo według ustaw prawnych, mocą których wymiar sprawiedliwości bezstronney zapewniony iest we trzech Instancyiach. Dla tego też ani karność przepisana, na którey zasadzaćby się miało doraźne oddalenie od służby, nie może tu uważaną bydź za powod stanowiący, ani też rozporządzenie naywyższe nie może ułożonem bydź do wyboru, zwłaszcza że takie rozporządzenie nawet w drodze zasadowey mieysca nie ma. Jeszcze i teraz iesteśmy wierni proiektowi naszemu, który w zdaniu sprawy z d. 15.

Lutego r. z. przełożyliśmy naypokorniey Waszym etc. względem ustanowienia dokładnego prawa wolności prassy, niemożemy atoli przypuścić, aby iedynie przez to utwierdzanym został ow środek', wyrzeczony w naywyższym reskrypcie, a to tem mniey, zwłaszcza że rozporządzenie Rządu kraiowego z d. 3. Maia 1817 wskazuie nam drogę prawa, którą bez naruszenia obowiązków udać się można przeciwko nadużywaiącym prawa wolności druku. Odwołuiąc się do tych powodów, powtarzamy powyższą naypokornieyszą prosbę i cieszemy się nayłaskawszem na nią zezwoleniem, w nayglębszem uszanowaniu i pełni naypowinnieyszey wierności, z którą zawsze iesteśmy." — „W. Xiążę Waymarski, raczył dnia 18. Maia oświadczyć Akademii powszechney w Jenie: „Niechętnie musieliśmy dowiedzieć się w dniu 13tym, że Wy, iako ciało, uczestnikami iesteście sprawy Radcy nadwornego Oken, iako pisarza, i zdaiecie się zapoznawać dobry zamiar, z którym starano się okoliczność tę uchylić drogą krótką ku prawdziwemu dobru Akademii, tak, aby naymniey nie biła w oczy publiczność. Niemogąc w teraźnieyszym składzie rzeczy namyślić się do odstąpienia powyższego reskryptu Naszego, ale owszem dopuszczaiąc surowości środków, podanych procz tego prawami, przeciwko nadużyciom wolności prassy; żądamy nayłaskawiey, wszakże z surowem zaleceniem, abyście tylekroć rzeczonemu reskryptowi zadosyć uczynili, i o tem, co uczynicie zdali Nam sprawę." — Xiążę Gotha oświadczył także d. 24. Maia, że względnie wyszłego reskryptu postanowienie Jego iest niezmienne. — Senat akademiczny przedstawił d. 19. Maia: „Stosownie do naywyższego reskryptu W. Xiążęcia Waymarskiego z d. 18. b. m. Maia, którego odpis składamy w uszanowaniu, doręczyliśmy wprawdzie Radcy nadwornemu i Professorowi Oken naywyższy reskrypt z d. 10. Maia, i drugi równo znim brzmiący W. Xięcia Waymarskiego z d. 11. ejusd.; (naywyższy reskrypt z d. 11. i równo z nim brzmiący W. Xięcia Gotha z d. 10go ejusd.) nie mogąc wszelako odmienić przekonania naszego, wyrzeczonego w nayuniżenszem naszem zdaniu sprawy z d. 13. Maia, w którem uciekaliśmy się tylko do prawa, i nie wdaiąc się bynaymniey w samą rzecz, oświadczyliśmy wyraźnie że przedstawieniem naszem nie chcemy bynaymniey czynności Radcy nadwornego Okena usprawiedliwiać, do czego i teraz nie zmierzamy, iak dalece uważanym bydź ma iako pisarz, ale zdawało się nam bydź powinnością naszą, trzymać się prawa, co i teraz poczytuiemy za nasz obowiązek, przedstawić to nayłaskawszemu rozpoznaniu Waszey X. Mci, że Doktor Oken, iako nauczyciel akademicki w wielorakich względach zasłużył się Akademii, że z rzadką bystrością rozumu zgłębia naukę swoią, że wreszcie cały zawod życia iego iest wolny od wszelkich zarzutów, i że nie wchodząc w prawne rozstrzygnienie, którego wyrocznie szanować powinniśmy, tem mniey życzyć sobie możemy, aby Doktor Oken oddalony został z tey Akademii w sposób, którego się w skutek naywyższego reskryptu spodziewać mamy, zwłaszcza, iż trudno teraz o takiego uczonego, któryby mogł zastąpić doskonale Doktora Okena, i że przez oddalenie iego przewidywać się daią inne ieszcze znaczne szkody dla Akademii, gdyż przygotowawcze prelekcyie Doktora Okena nie na rękę przypadną drugim Nauczycielom akademicznym, obok ich własnych. Te były naycelnieysze względy, któreśmy zaraz na początku mieli na oczach, i które skłoniły nas do pierwszey nayuniżenszey prośby naszey, tem więc boleśniey iest dla nas, że w nayłaskawszym reskrypcie z 18. b. m. wyczytaliśmy niechęć z powodu, iakoby Ciało Akademii uczestniczyć miało w sprawie Radcy Nadwornego Okena iako autora, iakoby zapoznawać miało nayłaskawsze zamiary, zwłaszcza nieczuiąc się winnymi takowego uczestnictwa. Wreszcie gdy ów naywyższy reskrypt Radcy Nadwornemu Doktorowi Oken oznaymiony został, i żądano od niego oświadczenia względem podanego mu wyboru z dwoyga iednego, prosił Dr. Oken o trzy dni czasu, i o udzielenie sobie odpisu tego naywyższego reskryptu, i nie wahaliśmy się zadowolnić żądanie takowe, a odebrawszy w przeciągu trzech dni oświadczenie Okena tak, iak ie tu w odpisie nayuniżeniey załączamy, nie omieszkuiemy rzecz całą przełożyć Waszey etc. do dalszego nayłaskawszego rozporządzenia, w nayglębszem uszanowaniu i z naypowinnieyszą wiernością, z któremi niezmiennie zostaiemy etc." — Oken oświadczył: „Na to, czego odemnie żądaią, nie mam co odpowiadać. Może tymczasem nawinęły się inne myśli, niepotrzebuiące odpowiedzi." — Na to oświadczył W. Xiążę Waymarski, d. 1. Czerwca: „Postanowiliśmy wspólnie z Xiążęciem Saskim Gotha, Nadwornego Radcę Oken uchylić od Urzędu Professora, i w skutek tego pobieraną przez tegoż pensyię z dniem S. Jana r. b. cofnąć; przy czem postanowiliśmy polecić własnemu Waszemu rozstrzygnieniu i rozważeniu, czyli do zwierzchnego nadzoru nad instytutem naukowym i kształcącym, dostateczną bydź może ta zasada,

iż ustanowiony przy tey Akademii nauczyciel, chcąc bydź godnym swoiego Urzędu i przy takowym utrzymać się, zachować się ma tylko w granicach bezkarności cywilney, i czyli wyrzeczony tu środek, zważywszy iakie są powinności Nauczyciela, i co mu powierzono, czyli go mowię aż nadto niesprawiedliwia duma i bezwzględność, która się postrzegać daie w oświadczeniu Nadwornego Radcy Okena, podanem w skutek Reskryptu Naszego z d. 11. Maia, i czyli uznania Naszego względem prawdziwych zasług swoich tem samem nie odrzucił. Polecaiąc Wam obwieszczenie i dopełnienie ninieyszego reskryptu, powtarzamy klauzułę wyrzeczoną na końcu reskryptu Naszego z d. 11. Maia, przydaiemy atoli dla zaspokoienia Waszego co do podań Waszych z d. 13. i 19. Maia ieszcze i to; że — iak się samo przez się rozumieć ma — Radcy Nadwornemu Oken, co do uchylenia go od służby, nie są zaparte owe prawne kroki przeciwko Naszemu Fiskusowi, lub komu innemu, do których sądzi mieć prawo, wsparte na istnieiącey konstytucyi Kraiowey." — Także i Xiążę Gotha powtórzył d. 7. Czerwca postanowienie swoie. — Prorektor i Professorowie Akademii Jenańskiey, napisali potem do Okena iak następnie: „Uznawaliśmy zawsze zasługi, które tylu chwalebnemi usiłowaniami zieднałeś sobie przez pasmo lat, iako Nauczyciel przy Akademii tuteyszey; teraz poczuwamy się tem więcey, oświadczyć to uznanie Nasze, gdy z powodu rozporządzenia Wysokich Protektorów Akademii, zachodzą obawy, abyśmy wkrótce może nie utracili Cię z grona naszego. Ubolewać będziemy szczerze nad stratą tak szacownego Nauczyciela i wysoce poważanego kolegi, ieżeli nas spotka; wdzięczną pamiątkę zasług Twych i nauki zachowamy wiernie w sercu naszem, i zostawać będziemy zawsze z wysokiem poważaniem etc." — Oken odpowiedział na to: „W trudnych okolicznościach wykrywaią się uczucia, dobre i złe. Acz zawsze przekonany o przychylności i szacunku, mianym dla osoby moiey ze strony szanownych Kolegów, przecież teraz poznaię szczególniey i w zupełney wartości to otwarte i urzędowe oświadczenie Mężów Senatu akademicznego. Jeżeli mam iakie zasługi przy Akademii, winienem ie wspólnie działaiącemu i przyiacielskiemu duchowi, który ożywia ten Instytut; ieżelim uczynił co dla nauk, iest to owocem niezmordowaney gorliwości, którą Instytut ten słynął i wyszczególniał się od dawna, i która iest udziałem każdego Nauczyciela nowego. Usiłowania moie uzna Publiczność dobremi, naywięcey przyczyni się do tego owa okoliczność, że usiłowania te pochodziły z tego mieysca. Jeżeliby mi więc rozstać się przyszło z takimi Mężami, z takim duchem, z taką gorliwością i z takim Instytutem, który ten, czem iest, iest tylko przez dobrą chęć Nauczycieli, toć przyydzie mi to nader przykro wykonać, musząc przyczynę tego uważać iako punkt odwrotu, który może służyć będzie kiedyś za piętno. Lecz cożkolwiek bądź się stanie, zachowam zawsze wdzięczność i uszanowanie dla Mężów, którzy byli dla mnie tak drogimi, i którzy teraz sprawdzaią uczynkiem, że takimi zostaną."

Królestwo Polskie.

Gazeta Warszawska z dnia 17. Lipca umieściła: „Dnia 14. b. m. Instytut tuteyszy Głuchoniemych odprawił popis w obecności kilku Członków Kommissyi Rządowey Oświecenia publicznego, tudzież wielu znakomitych osób płci oboiey. Oddział zaczynaiących uczniów i uczennic okazywał stopniowe nabywanie wyobrażeń o rzeczach obecnych, oraz sposób wyrażenia nieobecnych, znaiomych sobie. Ciż uczniowie pisali i czytali głosem, udowodniaiąc rozumienie wyrazów. Na pytania Nauczyciela odpowiadali pismami; z rachunków zaś okazali postępek w liczeniu i dodawaniu. — Oddział postępuiących, co do Grammatyki: okazał praktycznie podział wyrazów mowy, odmieniał rzeczowniki wszystkich trzech Rodzaiów, osobno i łącznie z przymiotnikami; co do historyi naturalney: uczynił podział rzeczy będących na ziemi na Królestwa i klassy; co do jeografii: dzielił okrąg ziemnowodny na części główne, Europę na Kraie, Królestwo Polskie na Województwa; z arytmetyki: odbywał rozmaite działania, wskazywał podział czasu, długość miar, obiętość, wagi i gatunki pieniędzy kraiowych; z jeometryi: udowodnił wyobrażenia punktu, linii, kątów, figur prostokreślnych i koła. Wszyscy nakoniec popisywali się w nauce Religii i obyczaiowey, poznaniem istotnych obowiązków względem Boga, bliźnich i samych siebie. Co do zatrudnień ręcznych, uczniowie pokazali próbki pisania, rysunków, kleienia, toczenia, i grubego wyszywania; uczennice także złożyły roboty, któremi się trudniły pod przewodnictwem swoiey dozorczyny. Stosowna modlitwa ukończyła popis. Licznie zebrana publiczność patrząc z rozrzewnieniem na tak pomyślne dla ludzkości skutki tego nowo założonego Instytutu, należne oddała pochwały gorliwey pracy i staraniom niezmordowanym Przełożonego tegoż Instytutu JX. Falkowskiego."